



Ławianka wypłaciła z banku wszystkie oszczędności. Nie straciła ich tylko dzięki kasjerce

data aktualizacji: 2017.03.31



Mieszkanca Ławy jest winna kasjerce swojego banku ogromne podziękowania. Dzięki życzliwemu zainteresowaniu pracownicy tej instytucji mieszkanka Ławy nie straciła wszystkich swoich pieniędzy, choć pomimo ostrzeżenia wypłaciła je i gotowa była przekazać kurierowi.

Ławianka najpierw otrzymała telefon od rzekomej policjantki. Rozmówczyni twierdziła, że prowadzi postępowanie w sprawie oszustwa. Po krótkiej rozmowie kobieta rozłączyła, ale po chwili telefon zadzwonił ponownie. Tym razem dzwoniący mężczyzna, podając się za prokuratora, nakazał kobiecie wypłacenie z banku wszystkich jej pieniędzy, rzekomo pochodzących z przestępstwa, oraz przekazanie ich kurierowi.

Kobieta nie zorientowała się, że jest to próba oszustwa jednym z wariantów głośnej metody "na wnuczka". Na szczęście więcej rozsądku miała kasjerka banku, gdzie ławianka udała się, by wypłacić z konta wszystkie środki. Pracownica, słysząc, że klientka odbiera telefoniczne instrukcje, zasugerowała kobiecie, że najprawdopodobniej jest ona ofiarą próby wyłudzenia. Poprosiła też kobietę o wyłączenie telefonu.

Pomimo ostrzeżenia kobieta wypłaciła gotówkę i wróciła z nią do domu. Na szczęście nikt się z nią już nie skontaktował, nie zjawiał się też zapowiadany kurier. Przestępców spłoszyła zapewne reakcja pracownicy banku, wiedzieli, że próba oszustwa została wykryta i mogli obawiać się ujęcia na gorącym uczynku.

Policja jeszcze raz apeluje o zachowanie czujności, zwłaszcza jeśli zachowanie rozmówców przypomina schemat działania sprawców wyłudzeń. O takich zagrożeniach warto rozmawiać z seniorami.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/44673-ilawianka-wyplacila-z-banku-wszystkie-oszczednosci-nie-stracila-ich-tylko-dzieki-kasjerce>